

ZNAK

M I E S I Ę C Z N I K

Uchodźców w dom przyjąć

Czy migracja jest prawem człowieka?
Skąd w nas obojętność wobec potrzebujących?
Jaka będzie wielokulturowa
Polska przyszłości? — s. 4-45

Kryptowaluty – pieniądz
przyszłości czy obietnica
bez pokrycia? — s. 60

Artemisia Gentilleschi, czyli
#MeToo. Cykl Piotra Oczki
o dawnych malarkach — s. 78

Rodzina jak z portretu.
Wojciech Nowicki o historii
familiijnej fotografii — s. 98

Ilustracja: Maciej Sienzyk

ISSN 0044-488X INDEKS 383716



801

CENA 24,99 zł | WYD. 06 LUTY (02) 2022

Jak żyć spokojnie w niespokojnych czasach?

Ks. Grzegorz Strzelczyk zaprasza nas na drogę
do wewnętrznej wolności i spokoju





Dominika Kozłowska

Bliźni na granicy

„NASI WOŁONTARIUSZE TRAFILI W LESIE NA KOBIETĘ w dziewiątym miesiącu ciąży, która skarżyła się na bóle brzucha. Nie było tam zasięgu, więc wolontariusze musieli się wracać godzinę przez las, żeby zadzwonić po Medyków na Granicy. Oni byli akurat na innej interwencji, więc kolejną godzinę czekali na ich przyjazd. Kiedy dotarli na miejsce, zrobili tej kobiecie USG. W środku nocy, w lesie, wspomagając się latarkami. Pokazali jej zdjęcie dziecka i powiedzieli, że urodzi najprawdopodobniej za dwa tygodnie” – opowiadał Jakub Kiersnowski, prezes warszawskiego KIK-u, o pracy Punktu Interwencji Kryzysowej na Podlasiu.

Ta scena porusza, pokazuje dramat uchodźców, a także wolontariuszy niosących pomoc w strasznych okolicznościach. Praktyki stosowane wobec ludzi na granicy, którzy podejmują próby przedostania się do świata wolnego od niebezpieczeństw zagrażających życiu, są nieludzkie, tzn. obnażają, że polska władza nie uznaje tych osób za ludzi. Jeżeli bowiem uznałaby ich człowieczeństwo, wówczas nie mogłaby – nie będąc reżimem totalitarnym, który z zasady neguje prawa człowieka – tworzyć warunków prowadzących do ich śmierci.

Konieczność troski o bezpieczeństwo obywateli i obywaterek (bo o to chyba chodzi, gdy władza mówi o konieczności ochrony granic) nie ma nic wspólnego z nielegalnym procederem push backu, czyli wywożenia odnalezionych w lesie ludzi z powrotem na białoruskie terytorium. Odmowa udzielenia pomocy prowadzi do odpowiedzialności za doprowadzanie do śmierci tych osób.

Wiele spośród budzących sprzeciw decyzji PiS można oceniać w kategoriach politycznych, oceny moralne spychając na drugi plan: łamiące zasady praworządności zmiany w sądownictwie, wymierzony w życie i zdrowie kobiet wyrok TK, antyunijna i antywspólnotowa postawa. Ale tej decyzji nie wolno nam sprowadzić do wymiaru

politycznego. Odmowa uznania za ludzi naszych bliźnich na wschodniej granicy ma charakter etyczny.

Kolejne kryzysy migracyjne pokazują również, że potrzebne są nam nowe światowe rozwiązania prawne budowane na kształt porozumień dotyczących zmian klimatycznych. Brak systemu azylowego, który każdemu człowiekowi daje możliwość ochrony prawa do życia, wolności i bezpieczeństwa, jest kompromitacją nas, ludzi Zachodu, odpowiedzialnych za wojny, skutki kolonializmu i drapieżnej eksploatacji krajów Południa.

Co każda i każdy z nas może w tej beznadziejnej sytuacji robić? Wspierać organizacje działające na granicy. To dzięki naszej pomocy wolontariusze i wolontariuszki mogą codziennie mimo trudności pomagać na granicy: wyjeżdżać na interwencje, udzielać pomocy medycznej i prawnej, zostawiać pakiety pomocowe w przygranicznych lasach. Nasza pomoc wobec przybywających do Polski nie może być jednak jednorazowa. Dramat migrantów nie kończy się wraz z uruchomieniem procedury azylowej. Osoby te potrzebują naszego wsparcia także na kolejnych etapach ich trudnej drogi: pomocy w przygotowaniu się do rozpoczęcia nowego życia w Polsce, w nauce języka, w znalezieniu mieszkania i pracy.

Najważniejszą jednak sprawą jest praca nad tym, aby samemu nie zatracić ludzkiej wrażliwości, ostrości widzenia rzeczywistości w kategoriach moralnych. Polski rząd nie tylko odwraca się od potrzebujących naszej pomocy ludzi, ale również utrudnia lub niekiedy uniemożliwia niesienie im pomocy. Przede wszystkim jednak próbuje sprawić, aby każda i każdy z nas przyjęli jako własny ten nieludzki język i sposób myślenia, prowadzący do usprawiedliwienia obojętności, łamania praw człowieka i elementarnych zasad moralnych. Oby nigdy się to nie udało. — 

SPIS TREŚCI



60 **Kryptomammon,
czyli pieniądz urojony**
*Jan J. Zygmuntowski o fałszywych
obietnicach kryptowalut*



78 **Ona, czyli #MeToo**
*Piotr Oczko: Historia malarstwa
Artemisii Gentileschi musi
budzić wzruszenie*



98 **Portret rodziny pod kontrolą**
*Wojciech Nowicki na tropie tajemnic
starych rodzinnych fotografii*



fot. Ian Langsdon / EPA / PAP / Alos Stiller / Bloomberg / Getty / Fine Art Images / BE&W / z archiwum autora

46

MICHAŁ MATLAK

Trzy opowieści o Francji i Éricu Zemmourze

W kwietniu odbędą się wybory prezydenckie we Francji. Emmanuel Macron będzie starać się o reelekcję. Czy uda mu się przełamać niepowodzenia dwóch swoich poprzedników: Sarkozy'ego i Hollande'a, przywracając tradycję długich prezydentur Mitterranda i Chiraca? Największych rywali ma na prawicy, najbardziej nieprzewidywalny z nich to Éric Zemmour

TEMAT MIESIĄCA

6 W DNA Europy jest różnorodność

Pietro Bartolo, lekarz z Lampedusy, w rozmowie z Ewelina Kaczmarczyk

14 Kto jest moim bliźnim?

Maciej Biskup OP: Biedny chrześcijanin patrzy na granicę

20 Cztery drogi do Polski

Reportaż Izzy Klementowskiej

28 Uchodźcy na świecie

Infografika Macieja Cesarza

32 Czy granice mają moralne znaczenie?

Filozof David Miller w rozmowie z Kacprem Kowalczykiem

39 Wielokulturowa Polska przyszłości

Konrad Pędziwiatr w rozmowie z Małgorzatą Nocuń: Z kraju emigrantów staliśmy się krajem przyjmującym cudzoziemców

SPOŁECZEŃSTWO • ŚWIAT

46 Trzy opowieści o Francji i Éricu Zemmourze

Michał Matlak

54 Na przykład

Fotoreportaż Tomka Kaczora o Polskim Forum Migracyjnym

PUBLICYSTYKA

60 Kryptomammon, czyli pieniądz urojony

Jan J. Zygmuntowski

FELIETON

69 Kościół – mój dom?

Janusz Poniewierski

86 Fematywy

Olga Górkiewicz

87 Springer z trasy

Filip Springer

IDEA

70 Równość i jej wrogowie

Michał Zabdyr-Jamróż czyta nową książkę Thomasa Piketty'ego

78 Ona, czyli #MeToo

Piotr Oczko

STACJA: LITERATURA

88 Tomek

Opowiadanie Igora Jarka

LUDZIE • KSIĄŻKI • ZDARZENIA

98 Portret rodziny pod kontrolą

Wojciech Nowicki

106 „Trzecia Rosja” i jej mieszkańcy

Henryk Woźniakowski o rosyjskich przyjaźniach Józefa Czapskiego

110 Matka, pisarka, rebeliantka

Przemysław Chudzik: Inna Astrid Lindgren

113 Gry, poruszenia i przesunięcia

Magdalena Kargul czyta Grę w rasy Przemysława Wielgosza

114 Noty o książkach

116 Książki zapomniane

Monika Świerkosz o dziele, które zainspirowało legendarny film Metropolis

118 Jeź na autostradzie

Julia Fiedorczuk o wierszach Emilii Konwerskiej

120 Kadry – znaki szczególne

Diana Dąbrowska w nowym cyklu przygląda się słynnym kadrom filmowym

ZNAK

ul. Tadeusza Kościuszki 37, 30-105 Kraków
tel. (12) 61 99 530, fax (12) 61 99 502
e-mail: miesiecznik@znak.com.pl
www.miesiecznik.znak.com.pl

redakcja: Mateusz Burzyk (sekretarz redakcji), Michał Jędrzejek, Karol Kleczka, Ilona Klimek, Dominika Kozłowska (redaktor naczelna), Janusz Poniewierski, Ewelina Kaczmarczyk, Agnieszka Rzonca, Henryk Woźniakowski, Edyta Zielińska

zespół: Michał Bardel, Wojciech Bonowicz, Halina Bortnowska, Bohdan Cywiński, Bartłomiej Dobroczyński, Tomasz Niakowski, Tadeusz Gadacz, ks. Michał Heller, Jerzy Illg, Piotr Kłodkowski, Maria Makuch, Janina Ochojska-Okońska, abp Grzegorz Ryś, Władysław Stróżewski, Karol Tarnowski, Łukasz Tischner, Stefan Wilkanowicz

współpraca: Andrzej Brzeziecki, Ewa Bolińska-Gostkowska, Marta Duch-Dyngosz, Monika Gałka, Krzysztof Kornas, Dobroslaw Kot, Elżbieta Kot, Daniel Lis, Artur Madaliński, Marek Maraszek, Anna Marchewka, Anna Mateja, Andrzej Muszyński, Małgorzata Nocuń, Urszula Pieczek, ks. Eligiusz Piotrowski, Miłosz Puczyłdowski, Marcin Witk, Marcin Żyła

projekt graficzny pisma:
Władysław Buchner, Rafał Buchner

automatyzacja składu:
Paweł Zeleznikowicz (Kobugi)

dyrektor artystyczny:
Władysław Buchner

łamanie: Ilona Klimek

fotodycja: Marcin Kapica

korekta: Barbara Gąsiorowska, Magdalena Wotoszyn-Cępa

ilustracje portretowe: Patrycja Podkościelny

nakład: 2500 egz.

promocja i reklama: tel. (12) 61 99 530,
e-mail: miesiecznik@znak.com.pl

prenumerata: tel. (12) 61 99 561, e-mail:
prenumerata@znak.com.pl

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



 Papież Franciszek obmywa nogi osobom przebywającym w ośrodku dla uchodźców w Castelnuovo di Porto pod Rzymem, 24 marca 2016 r.

fot. L'Osservatore Romano / AFP / East News



Temat Miesiąca

Uchodźca, mój bliźni

19-letni Ahmad z Syrii marzący o studiach prawniczych, 38-letnia Awin z Iraku, matka pięciorga dzieci, 24-letni Issa, syryjski chrześcijanin, student informatyki... Dzięki niedawnemu reportażowi „Der Spiegla” poznaliśmy imiona i losy większości z 17 osób, które zginęły, próbując przekroczyć granicę polsko-białoruską. O tych ludziach wiemy, ofiar mogło być jednak więcej.

Rozmawiając o uchodźcach i migrantach, musimy przede wszystkim pamiętać o konkretnych osobach i o tym, że powinniśmy zrobić jak najwięcej, by uniknąć w przyszłości takich tragicznych śmierci.

Jednocześnie naszą wrażliwość moralną warto uzbroić w wiedzę i w refleksję o zasadach, którymi mamy się kierować jako polityczna wspólnota. Tylko w ten sposób możemy odpowiedzieć na wyzwania migracyjne, które niewątpliwie będą nam towarzyszyć w kolejnych latach.

Skąd w nas obojętność wobec uchodźców? Z jakich regionów świata ucieka się dziś najczęściej? Czy migracja jest prawem człowieka? Jaka będzie wielokulturowa Polska przyszłości?

Odpowiadają

**Pietro Bartolo, Maciej Biskup OP, Iza Klementowska,
David Miller i Konrad Pędziwiatr**

W DNA Europy jest różnorodność

Pietro Bartolo
w rozmowie
z Eweliną Kaczmarczyk

W moim życiu wstydziłem się wielokrotnie. Wstydziłem się na Lampedusie za każdym razem, kiedy tonął statek. Wstydziłem się też podczas wizyty na polsko-białoruskim pograniczu. Mam nadzieję, że poczują wstyd również ci, którzy odpowiadają za aktualne traktowanie migrantów

Z *Nie jest to Pana pierwsza wizyta w Polsce. Czy spodziewał się Pan, że odwiedzi to miejsce w trakcie kryzysu humanitarnego?*

W Polsce otrzymałem jedną z pierwszych nagród za działania związane z migracją – wyróżnienie im. Sérgio Vieira de Mello, byłego wysokiego komisarza ONZ ds. praw człowieka, przyznawane przez Stowarzyszenie Willa Decjusza. Właśnie z tego powodu nie spodziewałem się tak negatywnej odpowiedzi Polski na presję migracyjną. 